

Niedziela: 19.03.2017 r.

- 8.00 + Stanisław (40 rocz. śm.)
- 9.30 Matki w Modlitwie. O dobre przygotowanie się dzieci, młodzieży i ich rodzin do godnego przeżywania Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
- 11.00 + Józef
- 12.30 O zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Henryka
- 18.30 **Gorzkie Żale**
- 19.00 + Andrzej (2 rocz. śm.)

Poniedziałek: 20.03.2017 r.

- 18.00 Msza św. z sakramentem bierzmowania

Wtorek: 21.03.2017 r.

- 18.00 + Stanisław Wysocki (30 dni po pogrzebie)

Środa: 22.03.2017 r. - Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

- 18.00 O Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej Nieustającej Pomocy dla Michała z okazji urodzin.

Czwartek: 23.03.2017 r.

- 18.00 + Agnieszka, Michalina

Piątek: 24.03.2017 r.

- 17.30 **Droga Krzyżowa dla dzieci**
- 18.00 Za parafian
- 18.30 **Droga Krzyżowa dla dorosłych i młodzieży**

Sobota: 25.03.2017 r. - Różaniec Siedmiu Bolesci NMP

- 18.00

Niedziela: 26.03.2017 r.

- 8.00 + Bożena, Janusz, Marek, Benedykt
- 9.30 O błogosławieństwo Boże, wszelkie łaski i opiekę Matki Bożej dla wnuczki z okazji 9 rocz. urodzin
- 11.00 O zdrowie, siły i błogosławieństwo Boże dla Bogumiły
- 12.30 + Urszula Stankiewicz
- 18.30 **Gorzkie Żale**
- 19.00



MODLITWA



Prawdziwa modlitwa jest przede wszystkim uczeniem się otwartości wobec Boga, wejściem w studiowanie Jego Prawdy jedynej, wsłuchiowaniem się i wczytywaniem w Słowo. Jest także po prostu byciem wobec Boga. Starzec Serafin z góry Atos zapytany jak się modlić, wskazał górę i powiedział: „Naucz się najpierw medytować jak góra. Zapytaj ją, co czyni, aby się modlić”. Chodzi o to, żeby trwać w Jego obecności. Góra po prostu jest. Modlitwa jest „wejściem do własnej izdebki” (por. Mt 6,6) — do swojego wnętrza, jest wsłuchiowaniem się w samego siebie i nieustannym pytaniem „kim jestem?”. Wejście we własną głębię może być dla nas czasem trudne i zaskakujące. Można doświadczyć w sobie samym nie tylko wzniosłości i szlachetności, ale i niskich pobudek i emocji. Ewagriusz z Pontu mówił: „Jeśli się modlisz tak jak trzeba, spodziewaj się tego, co nie trzeba”. To znaczy: doświadczysz siebie także w tym, co ci się nie będzie podobać, w czym nie będziesz niewiniątkiem. Modlitwa to więc zarazem słuchanie, mówienie, doświadczenie, poznawanie. To dużo więcej niż zbiór słów, które wypowiadamy do Boga. Z tymi słowami i z samą modlitwą jest trochę tak, jak z partyturą i z muzyką — wielu muzyków korzysta z jednych nut, ale każdy odgrywa je inaczej, ponieważ każdemu inaczej gra dusza. W Kazaniu na Górze Jezus mówi także, aby nie być „jak obłudnik” (por. Mt 6,5), nie modlić się ostentacyjnie, nie obnosić się ze swoją wiarą. W czasach, w których to głosił, religia była powodem do dumy. Współcześnie wtłoczono nam do głów, że jest ona czymś wstydlivym, tak intymnym, że nie należy jej w ogóle pokazywać. Myślę, że obok ewangelicznego, warto mieć na podorędziu drugi obraz modlącego się człowieka, niestety nie chrześcijanina, ale muzułmanina. W godzinie, o której należy się modlić, wyciąga on dywanik do modlitwy i bije pokłony w stronę Mekki, zupełnie nie zainteresowany tym, co się wokół niego dzieje. Nie jest ostentacyjny, tylko nie obchodzi go, czy ludzie patrzą. Być może słowa „nie bądźcie jak obłudnicy” trzeba dzisiaj odczytywać jako „bądźcie wolni w swojej modlitwie”, nie ukrywajcie się wstydlivie, gdy czynicie znak krzyża, ale też nie róbcie z tego powodu „wielkiego halo”.



www.bolesna.szczecin.pl
Twitter: @BolesnaSzczecin

Liturgia słowa - 3 Niedziela Wielkiego Postu

I czytanie (Wj 17,3-7) Synowie Izraela rozbili obóz w Refidim, ale lud pragnął tam wody i dlatego szemrał przeciw Mojżeszowi i mówił: Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas, nasze dzieci i nasze bydło wydać na śmierć z pragnienia? Mojżesz wołał wtedy do Pana i mówił: Co mam uczynić z tym ludem? Nie wiele brakuje, a ukamienują mnie! Pan odpowiedział Mojżeszowi: Wyjdź przed lud i weź kilku ze starszych Izraela ze sobą. Weź w rękę laskę, którą uderzyłeś Nil, i idź. Oto Ja stanę przed tobą na skale, na Horebie. Uderzysz w skalę, a wypłynie z niej woda, i lud zaspokoi swe pragnienie. Mojżesz uczynił tak na oczach starszyny izraelskiej. I nazwał to miejsce Massa i Meriba, ponieważ tutaj klócili się Izraelici i wystawiali Pana na próbę, mówiąc: Czy też Pan jest rzeczywiście wśród nas, czy nie?

II czytanie (Rz 5,1-2.5-8) Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia przez wiarę, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu uzyskaliśmy przez wiarę dostęp do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany. Chrystus bowiem umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdyśmy [jeszcze] byli bezsilni. A [nawet] za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko za największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami.

Evangelia (J 4,5-42) Jezus przybył do miasteczka samarytańskiego, zwanego Sychar, w pobliżu pola, które /niegdyś/ dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny. Nadeszła /tam/ kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: Daj Mi pić! Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta dla zakupienia żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanka: Jakżeż Ty będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała się napić? Żydzi bowiem z Samarytanami unikają się nawzajem. Jezus odpowiedział jej na to: O, gdybyś знаła dar Boży i /wiedziała/, kim jest Ten, kto ci mówi: Daj Mi się napić - prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej. Powiedziała do Niego kobieta: Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam tę studnię, z której pił i on sam, i jego synowie i jego bydło? W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu. Rzekła do Niego kobieta: Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać. A On jej odpowiedział: Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj. A kobieta odrzekła Mu na to: Nie mam męża. Rzekł do niej Jezus: Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. Miałś bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą. Rzekła do Niego kobieta: Panie, widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga. Odpowiedział jej Jezus: Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli chce mieć Ojciec. Bóg jest duchem; potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie. Rzekła do Niego kobieta: Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko. Powiedział do niej Jezus: Jestem Nim Ja, który z tobą mówię. Na to przyszli Jego uczniowie i dziwili się, że rozmawiał z kobietą. Jednakże żaden nie powiedział: Czego od niej chcesz? - lub: - Czemu z nią rozmawiasz? Kobieta zaś zostawiła swój dzban i odeszła do miasta. I mówiła tam ludziom: Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż On nie jest Mesjaszem? Wyszli z miasta i szli do Niego. Tymczasem prosili Go uczniowie, mówiąc: Rabbi, jedź! On im rzekł: Ja mam do jedzenia pokarm, o którym wy nie wiecie. Mówili więc uczniowie jeden do drugiego: Czyż Mu kto przyniósł coś do zjedzenia? Powiedział im Jezus: Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło. Czyż nie mówicie: Jeszcze cztery miesiące, a nadejdą żniwa? Oto powiadam wam: Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak bieleją na żniwo. Żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon na życie wieczne, tak iż siewca cieszy się razem ze żniwiarzem. Tu bowiem okazuje się prawdziwym powiedzenie: Jeden siewca, a drugi zbiera. Ja was wysłałem żąć to, nad czym wyście się nie natrudzili. Inni się natrudzili, a w ich trud wyście weszli. Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w Niego wierzyć dzięki słowu kobiety świadczącej: Powiedział mi wszystko, co uczyniłam. Kiedy więc Samarytanie przybyli do Niego, prosili Go, aby u nich pozostał. Pozostał tam zatem dwa dni. I o wiele więcej ich uwierzyło na Jego słowo, a do tej kobiety mówili: Wierzymy już nie dzięki twemu opowiadaniu, na własne bowiem uszy usłyszeliśmy i jesteśmy przekonani, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata.

Ogłoszenia duszpasterskie - 19.03.2017 r.

1. W poniedziałek 20 marca w uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny i opiekuna Pana Jezusa, na Mszy św. o godz. 18⁰⁰, z rąk ks. bp seniora Mariana Błażeja Kruszyłowicza, zostanie udzielony w naszej parafii sakrament bierzmowania.
2. W sobotę, 25 marca, przypada uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Zapraszamy na Msze Św. w naszym kościele o godz. 18⁰⁰.
3. Zapraszamy na nabożeństwa w naszym kościele: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w środę przed Mszą św. wieczorną; Droga Krzyżowa w piątki Wielkiego Postu dla dzieci o godz. 17³⁰ oraz dla dorosłych i młodzieży o godz. 18³⁰; Różaniec Siedmiu Boleści Najświętszej Maryi Panny w sobotę po Mszy św.; Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym we wszystkie niedziele Wielkiego Postu o godz. 18³⁰
4. Spotkania formacyjne w domu parafialnym: Dzieci przygotowujące się do I Komunii Świętej - spotkanie odwołane; Matki w Modlitwie w piątek, 24 marca, o godz. 19⁰⁰; koło plastyczne w sobotę, 25 marca, o godz. 11⁰⁰.
5. Dzisiaj na Mszy św. o godz. 12³⁰ do grona ministrantów przyjęty zostanie Bartek Trociuk. Rodzicom gratulujemy wychowania syna.
6. Ostatniej niedzieli na inwestycję parafialne zebrane zostało 2450 zł. Dziękuje za pomoc i wsparcie finansowe.
7. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej. Do dyspozycji mamy tygodnik „Niedziela”, „Gość Niedzielny”, „Mały Gość Niedzielny”, „L'Osservatore Romano” i biuletyn parafialny „Okno”.
8. W tym tygodniu pożegnaliśmy śp. Danutę Michalak –Ceruz i śp. Grzegorza Stasińskiego. Niech spoczywają w pokoju.
9. Wszystkim solenizantom i jubilatom życzymy błogosławieństwa Bożego i opieki Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Proboszcz